

Uchwała z dnia 7 marca 1997 r.
III ZP 6/97

Przewodniczący Prezes SN: Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 7 marca 1997 r. w sprawie z powództwa Jana M. przeciwko Zespołowi Szkół Weterynaryjnych w Ł. o odszkodowanie, zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku postanowieniem z dnia 20 grudnia 1996 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 KPC.

Czy nauczycielowi mianowanemu, którego w sposób sprzeczny z przepisem art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, przeniesiono do pracy na stanowisko wychowawcy internatu, przysługuje dodatkowe wynagrodzenie za pracę świadczoną w wymiarze ponad obowiązujące pensum 18 godzin tygodniowo, obliczone według zasad wynikających z § 6 zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli (M.P. Nr 31 poz. 366 ze zmianami) ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Nauczycielowi mianowanemu, którego w sposób sprzeczny z przepisem art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm.) przeniesiono do pracy na stanowisko wychowawcy w internacie, nie przysługuje dodatkowe wynagrodzenie za pracę świadczoną w obowiązującym go na tym stanowisku wymiarze czasu pracy.

U z a s a d n i e n i e

Przedstawione w sentencji uchwały zagadnienie prawne powstało w następujących okolicznościach.

Powód Jan M. był zatrudniony w pozwanym Zespole Szkół Weterynaryjnych w Ł. jako nauczyciel mianowany. Od września 1995 r. został przez pracodawcę przeniesiony na stanowisko wychowawcy w internacie bez jego zgody, co było sprzeczne z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm). Tygodniowa ilość godzin pracy (pensum) powoda jako nauczyciela wynosiła 18 godzin, natomiast jako wychowawcy - 30 godzin. Wynagrodzenie powoda jako wychowawcy było wyższe niż jego pensja na stanowisku nauczyciela. Sąd I instancji uznał, że powód poniósł szkodę wyrządzoną mu bezprawnie przez pracodawcę, gdyż musiał on pracować tygodniowo więcej godzin niż uprzednio. Zasądzono zatem na jego rzecz odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za przepracowane godziny ponad 18-godzinne pensum, biorąc za podstawę obliczenia tego odszkodowania wynagrodzenie powoda na stanowisku nauczyciela. W rewizji pozwany podniósł, że mianowanemu nauczycielowi nie przysługuje roszczenie o naprawienie szkody powstałej wskutek przeniesienia go na inne stanowisko oraz, że powód nie poniósł szkody, gdyż jego wynagrodzenie jako wychowawcy było wyższe od nauczycielskiego.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wskazał, iż wyrok tego Sądu z dnia 14 marca 1996 r. nakazał stronie pozwanej dopuszczenie powoda do pracy nauczycielskiej. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego oznacza to restytucję stosunku pracy

powoda na poprzednich warunkach z czego wynika, że okres zatrudnienia w internacie należy traktować jako pracę na stanowisku nauczyciela, za którą otrzymał zaniżone wynagrodzenie. Obowiązywało go bowiem nadal pensum 18-godzinne. Przy przyjęciu tego poglądu należałoby powodowi zasądzić wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe na podstawie § 6 zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 czerwca 1995 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (M.P. Nr 31, poz. 366). Według Sądu II instancji powstaje jednak wątpliwość, czy można przyjąć, że powód wykonywał w internacie pracę nauczycielską, która ma odmienny charakter i poza prowadzeniem zajęć wymaga przygotowania do nich, sprawdzania prac domowych i kontrolnych pisanych przez uczniów. Ponadto podniesiono, że zgodnie z art. 80 zdanie 1 KP w związku z art. 98 Karty Nauczyciela wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonywaną, a powód w spornym okresie wykonywał pracę wychowawcy.

Prokurator wniósł o udzielenie odpowiedzi przeczącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W czasie wykonywania pracy nauczyciela, tak samo jak w okresie skierowania powoda, z naruszeniem art. 18 ust. 1 Karty Nauczyciela, do pełnienia funkcji wychowawcy w internacie, był on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla tych stanowisk. Były to prace różnego rodzaju i z tego względu różny był wymiar czasu pracy. Liczba godzin zajęć w szkole przewidziana dla nauczyciela jest dlatego niższa, że jest on zobowiązany do wykonywania szeregu obowiązków poza zakładem pracy (w szczególności do przygotowania się do lekcji oraz do sprawdzania zadań domowych i szkolnych prac uczniów). Tego rodzaju obowiązki nie obciążają wychowawcy w internacie. Nie można zatem twierdzić, że wychowawca za godziny przepracowane ponad pensum nauczycielskie nabywa prawo do dodatkowego wynagrodzenia, i to w dodatku według stawek przewidzianych dla nauczycieli.

Sąd II instancji zdaje się uważać, że wyrok dopuszczający powoda do pracy jako nauczyciela z dniem 14 marca 1996 r. spowodował, iż okres pracy przed tym dniem na stanowisku wychowawcy powinien być traktowany jako praca nauczycielska. Nie jest to pogląd uzasadniony. Wyrok nakazujący dopuszczenie do pracy nie ma wstecznego działania, bo żaden przepis nie przewiduje tego skutku. Można wprawdzie rozważać - jak czyni to Sąd II instancji - istnienie prawa powoda do wynagrodzenia nauczycielskiego za sporny okres, wywodzonego z jego gotowości do wykonywania pracy nauczyciela. Trzeba mieć jednak na uwadze, że w niniejszej sprawie nie wynikają z tego dla powoda żadne roszczenia majątkowe. Jako wychowawca zarabiał on więcej niż nauczyciel, a ponadto trudno jest uznać istnienie roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe, które nie były przewidziane w planie. Nie jest to zatem właściwa droga do rozwiązania analizowanego problemu. Powód wykonywał w spornym okresie pracę wychowawcy, za którą otrzymywał wynagrodzenie z tytułu pracy wykonywanej (art. 80 zd.1 KP w związku z art. 98 Karty Nauczyciela). Nie można przyjąć gotowości do wykonywania pracy w rozumieniu art. 81 § 1 KP przez osobę, która w tym czasie faktycznie wykonuje pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, przewidzianego dla jej stanowiska, u tego samego pracodawcy. Przyjmując - za Sądem II instancji - gotowość powoda do wykonywania pracy nauczyciela i bezsporne przeszkody w jej wykonywaniu, stworzone przez pracodawcę należałoby uznać, że jednocześnie nabywał on prawo do wynagrodzenia na podstawie art. 81 § 1 KP. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym przed dniem 2 czerwca 1996 r. stanowił bowiem, że pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, wynikające z jego osobistego zaszeregowania określonego stawką godzinową lub miesięczną, za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Żaden przepis

Kodeksu pracy nie dawał natomiast podstaw do odliczania wynagrodzenia z tytułu pracy (art. 80 zd. 1 KP) od wynagrodzenia gwarancyjnego z art. 81 § 1 KP. Zauważyć także należy, że art. 81 § 1 KP nie stwarza dla pracownika roszczenia o wynagrodzenie za pracę w zakresie przekraczającym stawkę osobistego zaszeregowania, powód nie mógłby zatem domagać się na tej podstawie wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe.

Z tych względów bardziej uzasadnione jest poszukiwanie rozstrzygnięcia analizowanego zagadnienia w odpowiednio stosowanych przepisach Kodeksu cywilnego (art. 300 KP). Zdaniem Sądu Najwyższego powód mógłby skutecznie dochodzić odszkodowania wtedy, gdyby za pracę wychowawcy otrzymywał niższe wynagrodzenie niż za pracę nauczyciela. Wówczas ponosiłby szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z zawinionym zachowaniem pracodawcy. Mógłby zatem domagać się stosownego odszkodowania na podstawie art. 471 KC w związku z art. 300 KP. Nie zachodzi to jednak w niniejszej sprawie, gdyż wynagrodzenie wychowawcy za pracę w normalnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla tego stanowiska (30 godzin tygodniowo) było wyższe od wynagrodzenia nauczyciela w normalnym wymiarze jego czasu pracy (18 godzin).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

=====